

Prawno-psychiatryczne refleksje nad książką Artura Katoli *Eugenika i eutanazja. Doświadczenia hitlerowskie*

Legal and psychiatric reflections on the Arthur Katolo book: *Eugenics and Euthanasia. Nazi Experience*

Zakład Prawa Medycznego, Katedra Nauk Humanistycznych, Uniwersytet Medyczny w Łodzi. Kierownik: dr hab. Rafał Kubiak
Correspondence to: Zakład Prawa Medycznego, Katedra Nauk Humanistycznych, Uniwersytet Medyczny w Łodzi, ul. Lindleya 6,
90-131 Łódź, e-mail: bkmieciak@o2.pl

Source of financing: Department own sources

Część prezentowanego tekstu w wersji publicystycznej została opublikowana przez autora na stronie internetowej tygodnika „Najwyższy Czas”.

Streszczenie

Książka Artura Katoli jest kolejnym studium przedstawiającym działania lekarzy niemieckich w okresie II wojny światowej. Zagadnienie naruszania praw człowieka przez medyków nazistowskich zostało już dość obszernie opisane w polskiej literaturze przedmiotu. Badania Kępińskiego, Półtawskiej oraz najnowsze refleksje Bomby są cennym źródłem ukazującym mechanizmy funkcjonowania „medycznej patologii władzy”. Dokładnie opisano pseudoeksperymenty wykonywane na więźniach obozów koncentracyjnych przez nazistowskich chirurgów, genetyków, stomatologów oraz psychiatrów. Dużo uwagi literatura poświęciła także zbrodniczym praktykom, które prowadziły do śmierci wielu pacjentów szpitali psychiatrycznych. Wydaje się jednak, że temat jest wciąż aktualny – doświadczenia wojenne powinny być cały czas podstawą refleksji nad zagrożeniami wynikającymi z zatracenia pamięci o fundamentalnych zasadach etycznych zawodu lekarza. Książka *Eugenika i eutanazja. Doświadczenia hitlerowskie* zasługuje na większą uwagę ze względu na podjętą przez autora próbę ukazania mechanizmów prowadzących do akceptacji przez społeczeństwo III Rzeszy takich działań, jak przymusowe sterylizacje osób upośledzonych umysłowo czy też „zabiegi wygaszania życia” osób niepełnosprawnych, w tym szczególnie pacjentów szpitali psychiatrycznych. W niniejszym artykule poddano analizie przedstawione przez Katolę mechanizmy prawne oraz społeczne, które doprowadziły do akceptacji działań naruszających nie tylko fundamentalne prawa człowieka, ale także elementarne prawa pacjenta.

Słowa kluczowe: eutanazja, eugenika, II wojna światowa, prawa człowieka, historia medycyny

Summary

The issue of human rights violations by Nazi doctors has already been extensively described in the Polish literature. A study of Kępiński, Półtawska and the latest reflections of Bomba are a valuable source that presenting mechanisms of functioning the power of medical pathology. Historians of law and medicine have tried to show the practice taken by surgeons, geneticists, dentists and psychiatrists. Scientists described accurately pseudo-experiments performed on concentration camp prisoners. A lot of attention was also devoted to criminal practices that led to the death of many patients in psychiatric hospitals. It seems, however, that the subject has never lost its relevance. It should be a base for reflection on the dangers of forgetting the fundamental principles of ethical practice in medicine. The book by Arthur Katolo is another study showing the action of German doctors during World War II. This book, however, deserves more attention because of the author's attempt to show the mechanisms leading to acceptance by the Third Reich society of such activities as forced sterilization of mentally impaired people or "life extinguishing procedures" applied to people with disabilities, in particular mental patients. This study analyses legal and social mechanisms, presented by Katola, which lead to acceptance of activities infringing not only the fundamental human rights, but also the basic rights of patients.

Key words: euthanasia, eugenics, World War II, human rights, history of medicine

WSTĘP

Historycy medycyny od dawna starają się poznać mechanizmy, które doprowadziły do zaakceptowania przez wielu niemieckich lekarzy działań nazistowskich w okresie II wojny światowej. Dotychczas opisano nie tylko pseudoeksperymenty dr. Mengele'a, ale także charakter nieludzkich metod podejmowanych przez medyków nazistowskich, niejednokrotnie pracujących w obozach koncentracyjnych. Jak podkreśla Półtawska, skazanie około 80 lekarzy w procesie norymberskim było bezpośrednią konsekwencją zbrodni, jakiej dopuścili się oni, negując wszelkie zasady wykonywania tego zawodu⁽¹⁾. Oczywiście, powstały także opracowania poświęcone psychiatrii, w tym szczególnie zbrodniom dokonywanym na pacjentach – zarówno polskich, jak i niemieckich – szpitali psychiatrycznych^(2,3). Książka Katoli *Eutanazja i eugenika. Doświadczenia hitlerowskie* zasługuje jednak na odrębną refleksję. Autor proponuje bowiem spojrzeć na omawiane wydarzenia z szerszej perspektywy. Głównym zagadnieniem swojej publikacji uczynił eutanazję dokonywaną przez psychiatrów na pacjentach. Zdaniem Katoli była ona konsekwencją precyzyjnego planu antywychowawczego. Określenie mianem eutanazji działań lekarzy nazistowskich wydaje się jednak nie w pełni przystawać do ich charakteru. Z tego względu warto publikację Katoli odczytywać nie tylko z perspektywy psychiatrycznej, ale także prawnospołecznej, naświetlającej kluczowe – jak się wydaje – czynniki decydujące o akceptacji masowych zbrodni wykonywanych na osobach chorych oraz niepełnosprawnych w czasie II wojny światowej.

Analiza zaproponowana w niniejszym artykule będzie się skupiać na czterech obszarach: określeniu, w jakim stopniu publikacja wnosi istotne *novum* do dyskursu naukowego, jaki ma charakter – czy wyłącznie historyczny czy także bioetyczny, jakie porusza kontrowersje oraz czy opisywany problem został ukazany całościowo.

BIOETYKA PSYCHIATRYCZNA

Artur Katolo w swojej pracy odnosi się do szeroko opisywanego – zarówno w literaturze psychiatrycznej, jak i prawnoczwolniczej – zagadnienia nazistowskiej „eliminacji osób słabszych”. Książka stanowi jedną z pierwszych prób systematycznego ukazania psychopatologii zła (jak machinę nazistowską określił wybitny psychiatra polski Antoni Kępiński). W piśmiennictwie polskim i zagranicznym opisywano już relację pomiędzy psychiatrią a praktyką przeprowadzania pseudoeksperymentów medycznych przez nazistów – m.in. Kępiński *Ryt życia*⁽⁴⁾, Półtawska *I boję się snów* czy też *Stare rachunki*⁽⁵⁾. Monografia Katoli jest jednak wyjątkowa, ponieważ autor dokonuje w niej swego rodzaju podsumowania wykonanych w tym zakresie badań – głównie polskich, ale odnosi się także do literatury niemieckiej.

W pracach psychiatrycznych od dłuższego już czasu zwraca się uwagę na destrukcyjne działania podejmowane przez

niemieckich „lekarzy od duszy”. W *Eutanazji i eugenice...* zaprezentowane zostały sylwetki psychiatrów niemieckich, którzy w nie mniejszym stopniu niż lekarze innych specjalności przyczyniali się do eksterminacji osób powierzonych ich opiece. Publikacja ukazuje tragiczne „personalne paradoksy”. Przykładem jest tu postać Heinza, niemieckiego pedopsychiatry, który osobiście dokonywał, jako rzeczoznawca, selekcji chorych psychicznie dzieci kierowanych do eutanazji i przeprowadzał „zabieg wygaszania życia” oraz neurologiczne badania naukowe, wykorzystując ciała swoich byłych pacjentów. Po wojnie Heinz objął kierownictwo Kliniki Psychiatrii Dziecięcej w Wustorfie i został uhonorowany tytułem „obrońcy praw człowieka”. Pokazanie owej logiki paradoksu to istotny atut książki Katoli. Kolejnym przykładem tego typu są tzw. sądy sterylizacyjne, których celem było orzekanie o konieczności (lub jej braku) wykonania zabiegu sterylizacji w związku z podejrzeniem występowania u jednostki niepokojących, a nade wszystko niebezpiecznych dla społeczeństwa Rzeszy, cech eugenicznych. Jak podaje literatura, czołowymi eugenikami byli lekarze psychiatry, którzy na podstawie odpowiednich badań decydowali, czy dany przypadek „choroby mentalnej” może mieć charakter genetyczny, a nade wszystko – czy z perspektywy zdrowia społecznego stanowi on zagrożenie dla innych jednostek. Jak podkreśla autor, dla władz III Rzeszy najistotniejsze były nie kompetencje orzekającego, a jego poglądy. Stąd też o cechach psychicznych decydowali lekarze często nieposiadający istotnej wiedzy w tym zakresie.

Opisane przez Katolę postawy psychiatrów niemieckich, dokonujących w polskich szpitalach „obchodów” mających na celu wyselekcjonowanie osób niezdolnych do egzystencji, charakteryzują ich niepojętą mentalność (opisywaną wcześniej przez Kępińskiego). Ruchem jednej ręki, stojąc na rampie obozowej, decydowali oni o życiu lub śmierci drugiego człowieka. Autor unika analizy psychologicznej owego zjawiska, której dokonał Frankl w pracy *Psycholog w obozie koncentracyjnym*⁽⁶⁾. Katolo proponuje czytelnikowi zapoznanie się z bardzo dokładnymi relacjami działań nazistowskich, m.in. szczegółowo opisuje program noszący kryptonim T4 i dotyczący eksterminacji osób chorych psychicznie. Przedstawiając założenia owej akcji, autor ukazuje postawy psychiatrów niemieckich, którzy obejmując np. stanowisko dyrektora w polskim szpitalu psychiatrycznym, potrafili jednocześnie współpracować z oddziałami SS, w celu jak „najszybszej” eliminacji osób chorych. Z kolei fragmenty książki opisujące mniej znaną Akcję Brandta zwracają uwagę na inny paradoks. W istocie lekarze niemieccy, w szczególności psychiatry, z jednej strony z oddaniem leczyli obywateli niemieckich, z drugiej – w znacznej większości na podstawie orzeczenia komisji, a następnie indywidualnej „decyzji medycznej” – gotowi byli do wprowadzenia głodówki chorych, wstrzyknięcia im śmiertelniego zastrzyku czy wspomaganie esesmanów w umieszczaniu pacjentów w ciężarówkach wiozących ich na śmierć.

WSZECHOBECNE PRAWO

Działanie sądów sterylizacyjnych i ich fasadowość zostały opisane przez Katolę ze szczególną wnikliwością. Trybunały te oficjalnie działały na podstawie aktu prawnego, w randze ustawy miały stanowić podstawę gwarantującą (zwłaszcza z perspektywy opinii publicznej) poszanowanie fundamentalnych praw osoby występującej przed urzędem. Tymczasem w publikacji opisano przypadki, w których to lekarz kierujący daną osobą do sterylizacji (prokurator) był jednocześnie sędzią orzekającym w danej sprawie. Podobny fasadowy charakter miało odwołanie do sądu wyższej instancji. Na kartach książki pokazano, że sformułowana w ostatniej dekadzie przez Scalię, sędzię Sądu Najwyższego USA, koncepcja „mullów zachodu” w istocie ma dłuższą tradycję⁽⁷⁾. Scalia zwraca w swoich pracach uwagę, że aktualnie obserwujemy zjawisko niepokojącej automatycznej akceptacji wszelkich decyzji sędziowskich, także tych, które odnoszą się do problemów natury etycznej. Katolo zwraca uwagę na podobny problem – choć nazistowskim sądom sterylizacyjnym zawsze przewodniczyli zawodowi sędziowie, nie uchroniło to tysięcy ofiar od dramatu okaleczenia ciała w myśl idei głoszonej oraz akceptowanej przez prawników niemieckich. Krótka analiza socjologiczno-prawna dokonana na bazie omawianej publikacji zwraca uwagę na kilka istotnych elementów. Większość osób orzekających i wykonujących „zabiegi eugeniczne lub eutanazyjne” to konformiści lub legaliści⁽⁸⁾. Zamieszczone w książce treści sprawozdań z zebrań NSDAP, wypowiedzi Liebshelschela – generalnego inspektora obozów koncentracyjnych oraz Bormana – osobistego sekretarza Hitlera jasno wskazują, że prawo w działaniach eksterminacyjnych było ważnym elementem. Publikacja pod tym względem zaskakuje dokładnością. Przywołane informacje o komentowaniu ustaw eugenicznych przez autorytety naukowe, przedstawianie treści formularzy medycznych, motywowanie podwładnych do raportowania zmian w liczbie osób wyselekcjonowanych czy też zwracanie uwagi na prawne dyskusje, jakie toczyły się w obszarze legalizacji omawianych działań, zwracają uwagę na to, że zbrodnicze praktyki posiadały oficjalne umocowanie oraz były akceptowane przez prawno-medyczne środowisko naukowe.

Problemy orzecznictwa sądowego, wydawania decyzji administracyjnych oraz wcześniej poruszony temat ogólnej akceptacji dla „wyciszania niepotrzebnego życia” przez rzesze lekarzy kierują nas w stronę zagadnienia, które Mazurek trafnie określił mianem „wychowania do praw człowieka”⁽⁹⁾. Katolo, przedstawiając bardzo dokładnie relacje przedstawicieli profesji prawno-medycznych, zwraca uwagę, że osoby te zostały ukształtowane w sposób, który miał na celu stworzenie standardu braku szacunku dla ludzi posiadających jakąkolwiek cechę o charakterze niepełnosprawności. Przytoczone w publikacji życiorysy lekarzy i prawników każą postawić pytanie: jak to się stało, że osoby, które można byłoby określić mianem „oświeconych”,

jednocześnie ulegały prawdzie pseudonaukowej, klasyfikującej jednostki ludzkie według arbitralnie stworzonych kryteriów rasowych czy zdrowotnych? Podążając tropem myśli Mazurka, można stwierdzić, że jeszcze przed dojściem Hitlera do władzy w Niemczech panował klimat, w którym – być może ze względu na szeroko pojęte cele narodowo-polityczne – kształtowano kult doskonałości fizycznej. W takiej atmosferze, po przejęciu w Niemczech władzy przez nazistów, proces prawnego wychowania kolejnych pokoleń wtlaczał „standardy pedagogiczne”, w których to silniejsi mieli prawo eliminować słabszych. Prawo, co pokazuje wyraźnie praca Katoli, miało być narzędziem, które – parafrazując słowa Bormana – będzie zaledwie „podkładką” do konkretnych działań.

Analiza *Eugeniki i eutanazji*... pod kątem „prawniczej narracji” byłaby niepełna bez zwrócenia uwagi na niezwykle ciekawy aspekt głosu sprzeciwu wobec działań nazistów ze strony niemieckiego kościoła rzymskokatolickiego. Autor przytacza często pomijany, a istotny, głos papieża Piusa XI, który w ogłaszanych przez siebie encyklikach jasno zwracał uwagę, że metody hitlerowców stoją w całkowitej opozycji do prawa naturalnego, gwarantującego każdemu prawną ochronę życia. Ponadto Katolo podaje rzadko spotykane w polskiej literaturze bioetycznej konkretne przykłady działania biskupów niemieckich przeciwstawiających się m.in. akcji mordowania osób niepełnosprawnych, głównie chorych psychicznie. Przykładem może być tutaj aktywność bpa Galena z Munsteru oraz bpa Hilfricha z Limburga, którzy – opierając się na zapisach kodeksu karnego III Rzeszy – starali się uświadomić władzy, że zbrodnicze mechanizmy stanowią jawne naruszenie niemieckich norm ustawowych. Nie ograniczali się oni jedynie do zwrócenia uwagi na to, że prawo, jakby to określił Fuller, posiada charakter niemoralny⁽¹⁰⁾. Hierarchowie, działając w jego granicach, starali się bronić praw osób słabszych, praw jawnie łamanych, i to na terenie urzędów, które nigdy nie odpowiedziały na wnioski biskupów. W III Rzeszy udało się zatem stworzyć, według określenia Weбера, „urzędniczą maszynę biurokratyczną”, która kieruje się efektywnością instrumentalną oraz bezosobową⁽¹¹⁾.

CZY NA PEWNO EUTANAZJA?

Książka Katoli bardzo dokładnie odtwarza działania nazistów podejmowane wobec osób dotkniętych różnymi schorzeniami psychicznymi. Zarówno autor, jak i przywoływani przez niego urzędnicy Rzeszy oraz hierarchowie kościoła zwracają uwagę, że działania te należy określać mianem eutanazji, w tekście często nazywanej „wygaszaniem życia”.

Niemniej jednak w debacie naukowej coraz częściej formułowana jest teza, że metod stosowanych przez nazistowskie Niemcy nie powinno się nazywać eutanazją. Zaznacza się przy tym, że Hitler nie postulował podejmowania w stosunku do osób skazanych, np. chorych psychicznie, działań, które w jakikolwiek sposób nosiły znamiona „dobrej

śmierci” (dobrowolnego oraz świadomego zdecydowania o zakończeniu życia własnego). Była to raczej zaplanowana forma eksterminacji narodów podległych. Pogląd ten jest w pewnym sensie uzasadniony. Działania nazistów z całą pewnością nie wynikały ze współczucia. Nie były także związane z autonomiczną decyzją osoby długotrwale chorej, proszącej o zadanie jej śmierci⁽¹²⁾. Wiązano je z realizacją niektórych założeń filozofii Nietzschego, według których osoby chore, ułomne oraz niepełnosprawne należy uznać za gatunek „niższy”⁽¹³⁾. W starożytnej Grecji Kratonios oraz Posejdidippos, używając słowa *eutanazja*, odnosili się do pojęcia dobrej, łagodnej śmierci. Obecnie, abstrahując od słusznych wątpliwości etycznych, prawo holenderskie zezwala na eutanazję czynną (wykonaną przez lekarza), ale dopiero w chwili tzw. beznadziejnej sytuacji medycznej, kiedy poprosi o nią sam pacjent. Podobnie w literaturze prawno-medycznej odnoszącej się do tzw. eutanazji biernej (niepodejmowanie wobec chorego leczenia w celu bezpośredniego doprowadzenia do śmierci pacjenta) zaznacza się, że musi o nią poprosić sam pacjent, a motywacją lekarza wstrzymującego się od leczenia musi być współczucie dla chorego⁽¹⁴⁾. W tym miejscu można postawić tezę, iż powielanie przez Katolę terminu *eutanazja* w odniesieniu do nazistów w pewnym sensie łagodzi charakter ich zbrodni. Pojęcie to sugeruje bowiem, że niemieccy lekarze kierowali się jakąś formą współczucia. W związku z tym warto się zastanowić, czy zasadne jest formułowanie tezy, że nazisci podejmowali działania eutanatystyczne.

PODSUMOWANIE I WNIOSKI

Książka *Eugenika i eutanazja. Doświadczenia hitlerowskie* nie jest pozycją ukazującą obszar nieeksploatowany dotąd naukowo. Wydaje się, że autor zdawał sobie z tego sprawę, obficie bowiem przytacza literaturę przedmiotu. Trzeba jednak zauważyć, że książka Katoli jest jedną z pierwszych prac, które porządkują problematykę nazistowskich zbrodni medycznych. Autor dokładnie przedstawił ewolucję podejścia do eutanazji i „filozofii eugeniki” na terenie Niemiec. Tym samym praca stanowi cenny wkład do nauki – ukazuje źródło mentalności osób orzekających i wykonujących wyroki nazistowskich Niemiec. Z tej perspektywy jest to pozycja cenna zarówno dla historyków badających zasady działania państwa totalitarnego, jak i dla bioetyków, socjologów medycyny czy też prawników medycznych szukających istotnego w badaniach skrajnego odniesienia, które miało miejsce w historii. Monografia może wydać się szczególnie interesująca badaczom zajmującym się tematem eutanazji. Niemniej jednak pojawia się też pewien niedosyt. Katolo stara się unikać analizowania tego zagadnienia w kontekście współczesności, co należy uznać za cechę pozytywną publikacji. Jej tytuł, podtytuł, a nawet okładka wyraźnie sugerują, iż mamy do czynienia z pracą, która niejako przeniesie nas w czasy II wojny światowej, a więc do okresu niepojętego „uprzedmiotowienia medycyny”. Autor jedynie na końcu książki zwraca uwagę na istotny w dzisiejszych

czasach paradoks. Jego zdaniem w większości społeczeństw funkcjonuje obecnie bardzo dużo mechanizmów właściwych nazistom. Co więcej, występują one na terenie państw szczerzących się utrwalonym systemem demokratycznym. W krajach tych aborcja, aborcja eugeniczna, sterylizacja, antykoncepcja oraz eutanazja uznawane są za ukoronowanie powojennej idei praw człowieka⁽¹⁵⁾. Choć teza ta może wydawać się szokująca, trudno nie zgodzić się z autorem *Eutanazji i eugeniki...*, że także dziś obserwuje się zjawisko swoistego wychowywania społeczeństwa do akceptacji eutanazji czynnej oraz biernej. Van Dalemon, eurodeputowany holenderski, zwrócił uwagę, że w ciągu około 30 lat w jego kraju nastąpiła całkowita zmiana podejścia do omawianej problematyki. Obecnie w Holandii na studiach medycznych dużą wagę przywiązuje się do ukazania prawnych aspektów eutanazji, nie poświęcając przy tym w zasadzie wcale czasu na omówienie wartości medycyny paliatywnej⁽¹⁶⁾. Zdaniem ekspertów na tę sytuację miały wpływ przede wszystkim kolejne orzeczenia sądowe, w których zdecydowano się na odstąpienie od wymierzenia kary bądź też nałożenie jej w najniższym możliwym wymiarze w przypadku, w którym lekarz kierowany współczuciem na wniosek pacjenta odebrał mu życie lub też wspomógł go w działaniach samobójczych. Warto zwrócić uwagę, że podobnie odnoszono się do lekarzy psychiatrów, którzy dokonywali eutanazji na pacjentach np. zmagających się z depresją lub też znajdujących się od dłuższego czasu w stanie otępienia⁽¹⁴⁾. Oczywiście jest, że w Holandii nie obserwujemy obecnie przymusowych działań w tym zakresie. Wszelkie aktywności o podobnym charakterze podejmuje się zgodnie z prawem. Faktem jest jednak, że to właśnie w Holandii co pewien czas powracają dyskusje związane z możliwością *nota bene* wygaszania życia osób niepełnoletnich, niepełnosprawnych, upośledzonych umysłowo oraz chorych psychicznie. Pozostaje zatem mieć nadzieję, iż doświadczenia II wojny światowej sprawią, że łatwiej nam będzie dostrzec granicę, poza którą działania medyczne stają się czynnością destrukcyjną dla człowieka. Niemniej jednak obserwując mapę Europy z perspektywy prawno-medycznej, trudno nie zgodzić się z Katolą, iż obecnie w części krajów granica ta została, niestety, przekroczona.

PIŚMIENNICTWO: BIBLIOGRAPHY:

1. Półtawska W.: Samo życie. Edycja Św. Pawła, Częstochowa 2008: 100–101.
2. Jarosiński D.: Eksperymenty medyczne na ludziach w niemieckich nazistowskich obozach koncentracyjnych. *Studenckie Zeszyty Naukowe* 2008; 17: 20–27.
3. Chelouche T.: Doctors, pregnancy, childbirth and abortion during the Third Reich. *Isr. Med. Assoc. J.* 2007; 9: 202–206.
4. Kępiński A.: Rytm życia. Wydawnictwo Literackie, Kraków 2001.
5. Półtawska W.: I boję się snów. Edycja Św. Pawła, Częstochowa 1998. Także: Półtawska W.: *Stare rachunki*. Edycja Św. Pawła, Częstochowa 2001.

6. Frankl V.: Psycholog w obozie koncentracyjnym. Wydawnictwo „PAX”, Warszawa 1962.
7. Scalia A.: Mułowie zachodu: sędziowie jako arbitrzy moralni. Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2009: 28.
8. Pieniążek A., Stefaniuk M.: Socjologia prawa – zarys wykładu. Wydawnictwo Zakamycze, Kraków 2003: 210.
9. Mazurek F.: Prawa człowieka w nauczaniu społecznym kościoła. Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Medycznego, Lublin 1991: 245.
10. Kmieciak B.: Rządy genetyki, rządy prawa. Wywiad z dr Martą Soniewicką, filozofem prawa z Katedry Teorii Prawa i Etyki Prawniczej UJ. Adres: <http://biotechnologia.pl/bioetyka/aktualnosci/rzady-genetyki-rzady-prawa-wywiad-z-dr-marta-soniewicka-filozofem-prawa-z-uj,9377> (cytowany 21 czerwca 2013 r.).
11. Bitner I.: Homo Oeconomicus. Społeczna Akademia Nauk, Łódź 2009: 11.
12. Malczewski J.: Eutanazja. Z dziejów pojęcia. *Diametros* 2004; 1: 35–37.
13. Ibidem. Ostatni akapit zaczerpnięty został z pracy doktorskiej autora prezentowanych rozważań – Kmieciak B.: Prawa pacjenta i ich ochrona. Studium socjologiczne.
14. Wäch B.: Eutanazja w Europie. *Głos dla Życia* 2013; 4: 16–17.
15. Soniewicka M.: Prokreacja medycznie wspomagana. W: Stelmach J., Brożek B., Soniewicka M., Załuski W. (red.): *Paradoksy bioetyki prawniczej*. Warszawa 2010: 103–110.
16. Brachowicz M.: Nie idźcie naszym przykładem. Wywiad z Peterem van Dalenem. *Głos dla Życia* 2013; 4: 10–11.

Rules of subscription to the quarterly “Psychiatria i Psychologia Kliniczna”

1. Subscription may begin at any time. Subscribers will receive ordered volumes of the journal to the address provided.
2. A single volume of the quarterly for foreign subscribers costs 8 EUR. The cost of annual subscription (4 consecutive volumes) for foreign subscribers is 30 EUR.
3. Archival volumes may be ordered at a price of 8 EUR per volume until the stock lasts.
4. Orders may be placed by making a money transfer from own bank account – payments should be made payable to:
Account Name: Medical Communications Sp. z o.o.
Bank Name: Deutsche Bank PBC S.A.
Bank Address: 02-903 Warszawa, ul. Powsińska 42/44
Account number: 15 1910 1048 2215 9954 5473 0002
SWIFT Code/IBAN: DEUTPLPK
Please provide a precise address and nominative data.
5. The order should be send via e-mail at: redakcja@psychiatria.com.pl.